

## **Praca wspólnika jako wkład do spółki**

Wkład wspólnika do spółki niekoniecznie musi mieć formę świadczenia pieniężnego, czy postać prawa zbywalnego np. własności nieruchomości czy sprzętu komputerowego, udziałów w spółkach lub praw do znaku towarowego. W niektórych rodzajach spółek przepisy pozwalają na uzyskanie praw wspólnika także w zamian za świadczenie pracy lub usług na rzecz spółki.

### **Spółki kapitałowe**

Zgodnie z art. 14 § 1 Kodeksu spółek handlowych („**k.s.h.**”) w spółkach kapitałowych (spółki z o.o. i akcyjne) wkładem wspólnika (akcjonariusza) nie może być świadczenie pracy lub usług, pomimo, że ich wartość jest z reguły możliwa do oszacowania. Uzasadnia się to tym, że wspólnicy sp. z o.o. i akcjonariusze spółek akcyjnych nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółki, wobec czego konieczne jest wyposażenie spółki w majątek, z którego potencjalni wierzyciele będą mogli zaspokoić swoje roszczenia. W spółkach, o których tu mowa obowiązuje zatem zasada, że wkład wspólnika (akcjonariusza) powinien mieć realny, wymierny i namacalny charakter.

Powyższa reguła nie stoi jednak na przeszkodzie, by wspólnik był zatrudniony w spółce na podstawie umowy (np. umowy o pracę lub umowy o dzieło) i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie. Taka praca - lub wynagrodzenie za nią - nie są jednak uważane za wkład do spółki.

Podobnie jest z usługami świadczonymi przez wspólnika przy powstaniu spółki z o.o., za które wspólnik może otrzymać wynagrodzenie, ale takiego wynagrodzenia z mocy art. 158 § 2 k.s.h. nie można zaliczać na poczet wkładu.

### **Możliwe zmiany - prosta spółka akcyjna**

Opisany wyżej stan prawny może w niedalekiej przyszłości ulec zmianie. W Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii powstał szeroko komentowany projekt ustawy nowelizującej k.s.h., którego podstawowym założeniem jest rozszerzenie kręgu spółek kapitałowych o nowy rodzaj spółki: prostą spółkę akcyjną („**PSA**”). Prostych spółek akcyjnych ma dotyczyć szereg odrębności względem reżimu prawnego pozostałych spółek kapitałowych. Jedną z różnic ma być zakres możliwych wkładów do PSA.

Zgodnie z aktualnym projektem nowelizacji, utrzymany ma zostać zakaz wnoszenia pracy lub usług tytułem wkładu do spółki z o.o. lub spółki akcyjnej, dopuszczone ma być natomiast wnoszenie wkładów w takiej postaci do PSA – z tym zastrzeżeniem, że wkład do PSA powinien w każdym przypadku przedstawiać majątkową wartość. Jak wynika

z uzasadnienia projektu, nowe przepisy mają być „ukłonem” przede wszystkim w stronę startupów, w których z zasady występuje:

- **wspólnik - pomysłodawca** - oferujący szczególne umiejętności, wiedzę, pomysły i zaangażowanie (pracę), oraz
- **wspólnik-inwestor** - oferujący kapitał.

Do tej pory wspólnik - pomysłodawca z reguły nie dysponował przedmiotami majątkowymi „nadającymi się” zgodnie z art. 14 § 1 k.s.h. na wkład w spółce z o.o. i akcyjnej, co z kolei osłabiało jego siłę głosu (wysokość wkładu z zasady przekłada się na liczbę obejmowanych udziałów lub akcji, a to z kolei – na liczbę głosów na zgromadzeniu wspólników lub walnym zgromadzeniu spółki), i zniechęcało do podejmowania współpracy z inwestorem. W PSA tego problemu ma nie być - z akcjami wydawanymi w zamian za wkłady pieniężne i niepieniężne, w tym za pracę i usługi, mają być co do zasady związane takie same prawa członkowskie. Umowa spółki będzie jednak mogła wprowadzać odmienne rozwiązania.

Ze względu na konieczność ochrony potencjalnych wierzycieli PSA mają zostać wprowadzone nowe sposoby zabezpieczenia ich interesów. Należy do nich m.in. tzw. test wypłacalności, wedle którego dopuszczalność dokonania na rzecz akcjonariusza wypłaty z majątku PSA ma być warunkowana negatywną odpowiedzią na pytanie, czy wypłata spowoduje utratę przez spółkę, w normalnych okolicznościach, zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych w terminie 6 miesięcy od dnia dokonania wypłaty. Gdyby wypłata na rzecz akcjonariusza miała taką niewypłacalność spowodować, nie można będzie jej zrealizować.

Nowelizacja ma też wprowadzić tzw. obowiązek oszczędzania, tj. przekazywania przez PSA min. 8% zysku z każdego roku obrotowego na kapitał zapasowy, aż do momentu kiedy jego wysokość osiągnie 5% sumy wszystkich zobowiązań spółki (podobna regulacja obowiązuje aktualnie w odniesieniu do spółek akcyjnych, z tym, że zysk trzeba „odprowadzać” dopóki kapitał zapasowy nie osiągnie co najmniej jednej trzeciej kapitału zakładowego – na potrzeby pokrycia straty bilansowej).

Projekt ustawy nowelizującej, o które tu mowa, jest aktualnie w fazie konsultacji. Projekt jest dostępny na stronie Rządowego Centrum Legislacji.

## **Spółki osobowe**

W odniesieniu do spółek osobowych przyjęto regułę odmienną od obowiązującej (póki co) w spółkach kapitałowych. W spółkach osobowych wniesienie przez wspólnika wkładu w postaci świadczenia na rzecz spółki pracy lub usług jest co do zasady dopuszczalne – art. 48 § 2 k.s.h. Nie dotyczy to przede wszystkim wkładów na kapitał zakładowy w spółce

komandytowo-akcyjnej - w tym zakresie stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące spółek akcyjnych.

W ramach wkładu, o którym tu mowa, spółkom osobowym oferowane są z reguły: branżowa wiedza fachowa (np. cukiernicza, handlowa czy motoryzacyjna) i praca na stanowisku specjalistycznym, a przy odpowiedniej konstrukcji umowy spółki – także usługi menadżerskie.

Za usługi lub pracę na rzecz spółki, świadczone tytułem wkładu, co do zasady, wspólnik nie otrzymuje wynagrodzenia, gdyż otrzymuje już w zamian m.in. udział w zyskach i stratach spółki i ewentualnie prawo do odsetek od udziału kapitałowego (art. 53 k.s.h.). Jeżeli jednak wspólnik wykonuje na rzecz spółki pracę o innym charakterze niż ta, do której zobowiązał się w ramach wnoszonego wkładu, to przy odpowiednim sformułowaniu umowy spółki, jako odrębny przedsiębiorca będzie mógł pobierać za taką – osobną - pracę wynagrodzenie, na podstawie wystawianych faktur.

Wkład wspólnika, należy jednocześnie odróżnić od prawa i obowiązku prowadzenia spraw spółki. W literaturze wskazuje się, że przedmiotem wkładu, np. do spółki jawnej, nie może być praca świadczona jako prowadzenie spraw spółki, jeżeli w umowie spółki wspólnik nie został zwolniony od obowiązku prowadzenia spraw spółki (art. 39 § 1 k.s.h.; tak m.in. M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, wyd. VII, 2018, LEX, uwagi do art. 48 k.s.h. i B. Borowy w: Z. Jara (red.) Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2018, Legalis, uwagi do art. 48 k.s.h.). Co do zasady bowiem prowadzenie spraw spółki jest obowiązkiem wspólnika, w dodatku realizowanym nieodpłatnie - art. 46 k.s.h. (umowa spółki jawnej może te kwestie regulować odmiennie).

Jak się wskazuje, możliwa jest natomiast taka konstrukcja umowy spółki jawnej, gdzie wspólnik „zarządzający” zostaje zwolniony od obowiązku prowadzenia spraw spółki (ale nie pozbawiony tego uprawnienia), po czym wnosi on jako wkład do spółki swoje usługi zarządzania spółką (tak M. Rodzyńkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, wyd. VII, 2018, LEX, uwagi do art. 48 k.s.h.).

### **Wyjątek co do komandytariuszy spółek komandytowych**

W spółce komandytowej są dwa rodzaje wspólników:

- komplementariusz (jeden lub kilku), czyli wspólnik „aktywny”, prowadzący sprawy spółki i reprezentujący ją na zewnątrz, odpowiadający za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem – solidarnie ze spółką i innymi wspólnikami; oraz
- komandytariusz (jeden lub kilku) – wspólnik „pasywny”, zasadniczo pozbawiony prawa prowadzenia spraw spółki i niereprezentujący jej na zewnątrz,

odpowiadający za zobowiązania spółki – solidarnie ze spółką i innymi współnikami – do wysokości sumy komandytowej ujawnionej w KRS.

Komplementariusza obowiązują zasady wnoszenia do spółki wkładu w postaci pracy lub usług takie jak przedstawiono powyżej co do współników spółek osobowych w ogólności. W odniesieniu natomiast do komandytariuszy wprowadzono wyjątek.

Zgodnie z art. 107 § 2 k.s.h., zobowiązanie do wykonania pracy lub świadczenia usług na rzecz spółki oraz wynagrodzenie za usługi świadczone przy powstaniu spółki nie mogą stanowić wkładu komandytariusza do spółki, chyba że wartość innych jego wkładów do spółki nie jest niższa od wysokości sumy komandytowej.

Celem tej regulacji jest ochrona wierzycieli spółki. Zgodnie z art. 112 § 1 k.s.h. komandytariusz jest wolny od odpowiedzialności za zobowiązania spółki w granicach wkładu wniesionego do spółki. Gdyby nie obowiązywał zakaz wnoszenia do spółki przez komandytariusza – tytułem wkładu – świadczenia pracy lub usług, z pewnością dochodziłoby do sytuacji, w której wartość pracy komandytariusza zostałaby w umowie spółki tak określona, aby wyłączyć w ogóle odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki. Majątek spółki byłby wtedy mniejszy niż by to wynikało z wartości wkładów, a odpowiedzialność komandytariusza byłaby wyłączona. W konsekwencji, wierzyciel spółki mógłby nie uzyskać zaspokojenia.

Świadczenie pracy lub usług, o którym mowa w art. 107 § 2 k.s.h., może być wkładem komandytariusza do spółki, ale tylko „dodatkowym” - obok innych świadczeń o bardziej wymiernym i namacalnym charakterze, jak np. wpłata gotówki, czy przeniesienie wierzytelności, udziałów w spółce z o.o., czy nieruchomości lub rzeczy ruchomych. Wartość „podstawowego” wkładu komandytariusza nie może być przy tym niższa od sumy komandytowej.

### **Zakres dopuszczalnych wkładów może przesądzić o wyborze formy prawnej prowadzonej działalności**

Jak zasygnalizowano powyżej, w poszczególnych rodzajach spółek obowiązują różne zasady wnoszenia wkładów, w tym przede wszystkim różny jest zakres przedmiotowy dopuszczalnych wkładów. Zgodnie z art. 3 k.s.h. obowiązek wniesienia wkładów należy natomiast do istoty spółki prawa handlowego i trzeba nim obciążyć każdego współnika (akcjonariusza). Przed podjęciem decyzji o wyborze formy prawnej dla wspólnego przedsięwzięcia, należy więc w pierwszej kolejności przyjrzeć się, jaki potencjał w tym zakresie mają poszczególni współnicy tj. co mają do zaoferowania spółce (a pośrednio – pozostałym współnikom). Mogą to być nie tylko środki finansowe, ale także - równie ważne, jeśli nie ważniejsze - *know-how*, kompetencje zawodowe, szczególne umiejętności, czy pomysłowość. Wspomniany potencjał należy ocenić w kontekście celu, jaki ma realizować spółka. W dalszej kolejności należy pozyskać dla spółki od współników

takie wkłady, które wspomniany cel pozwolą efektywnie i w pełnym zakresie zrealizować. Aby tak się stało, trzeba z góry wybrać taki rodzaj spółki, w którym wniesienie danych wkładów jest dozwolone, uwzględniając jednocześnie, rzecz jasna, inne aspekty prawne istotne z punktu widzenia realizowanego przedsięwzięcia gospodarczego, jak np. zasady odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Autorzy: Nastazja Lisek, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy, Filip Tomczak